

UZASADNIENIE

P. S. (1) został oskarżony o to, że w dniu 16 lipca 2013 roku w miejscowości C. w woj. (...) uderzył ręką M. S. (1), która w wyniku zadanego ciosu upadła na ziemię i doznała obrażeń ciała w postaci złamania kompresyjnego trzonu kręgu L2 i złamania kości promieniowej co spowodowało naruszenie narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 20 października 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 43/15; Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej:

I. uznając, iż czyn zarzucany P. S. (1) polegał na tym, że w dniu 16 lipca 2013 roku w miejscowości C. w woj. (...) uderzył ręką w głowę M. S. (1), która w wyniku zadanego ciosu upadła na ziemię i doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy, złamania kompresyjnego trzonu kręgu L2 i złamania kości promieniowej ręki lewej co spowodowało naruszenie narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu i czyn ten wyczerpywał dyspozycję art. 157 § 1 k.k. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec P. S. (1) w zakresie czynu z pkt. 4 aktu oskarżenia i ustalił okres próby na 2 lata,

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. zasądził od P. S. (1) na rzecz M. S. (1) kwotę 3000 zł płatne w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

III. na podstawie art. 629 k.p.k. zasądził od P. S. (1) a na rzecz M. S. (1) kwotę 1080 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru,

IV. na podstawie art. 629 k.p.k. zasądził od oskarżonego P. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1094,09 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia złożyli obrońca oskarżonego, oskarżony P. S. (1) oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. S. (1).

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej P. S. (1) w całości, zarzucając mu w oparciu o art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:

2. art. 7 k.p.k. poprzez wadliwą, sprzeczną z regułami określonymi w tym przepisie ocenę dowodów w postaci:

- tej części wyjaśnień oskarżonego P. S. (1), w której zaprzeczał on aby uderzył czy też popchnął M. S. (1) w sytuacji, gdy w pozostałym zakresie jego relacja z przebiegu zdarzenia odpowiada ustalonemu stanowi faktycznemu;

- zeznań świadka M. P. jako rzekomo sprzecznych z wyjaśnieniami P. S. (1) w odniesieniu do M. S. (1);

- zeznań świadka M. S. (1), B. S., A. S., D. S., D. C. oraz wyjaśnień oskarżonego H. S. jako wiarygodnie opisujących przyczynę upadku M. S. (1) pomimo rażących nieścisłości, konfabulacji, przekłamań i sprzeczności zawartych w poszczególnych zeznaniach i wyjaśnieniach jak też pomiędzy nimi;

- zeznań świadków Ż. K., M. P., J. G., M. S. (2), K. S., A. G. i P. S. (2) jako nie stanowiących w ocenie Sądu wsparcia dla wersji oskarżonego P. S. (1);

- opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej W. P. jako rzekomo potwierdzającej fakt uderzenia M. S. (1) przez oskarżonego P. S. (1) w sytuacji, gdy ani z opinii pisemnej ani z opinii ustnej uzupełniającej przedstawionej na rozprawie taki wniosek nie wynika;

b) art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie okoliczności:

- że w momencie przyjmowania do szpitala (...) podała, że została pobita przez sąsiadów i nie wyjaśnienie tej kwestii pomimo, że oskarżony P. S. (1) nie jest sąsiadem wyżej wymienionej i nie występuje w liczbie mnogiej,

- że zdarzenie miało miejsce na drodze dojazdowej, utwardzonej tłuczniem różnej wielkości z wystającymi kamieniami, o które osoba starsza, z ograniczoną sprawnością mogła się łatwo potknąć i upaść bez jakiegokolwiek ingerencji ze strony osób trzecich,

co doprowadziło do oparcia ustaleń faktycznych na dowodach niewiarygodnych i dedukcji, a w konsekwencji do błędu w tych ustaleniach;

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że jedyną przyczyną upadku M. S. (1) mogło być jej uderzenie w głowę przez oskarżonego P. S. (1) w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy takiej tezy nie uzasadnia, a wręcz ją wyklucza, co w efekcie spowodowało niesłuszne uznanie tego oskarżonego za sprawcę doznanych przez M. S. (1) obrażeń ciała i winnego dokonania czynu z art. 157 § 1 k.k.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie P. S. (1) od dokonania zarzucanego mu czynu.

Oskarżony zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym jego osoby w całości ze wskazaniem, iż rozstrzygnięcie to jest niesprawiedliwe i krzywdzące, gdyż nigdy nie tknął M. S. (1).

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. S. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania wobec P. S. (1) na niekorzyść oskarżonego, zarzucając w oparciu o art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, sprowadzający się do przyjęcia, że zachowanie oskarżonego P. S. (1) polegające na tym, że w dniu 16 lipca 2013 r. w miejscowości C. uderzył ręką w głowę M. S. (1), która w wyniku zadanego ciosu upadła na ziemię i doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy, złamania kompensacyjnego trzonu 1 i 2 kręgu, złamania kości promieniowej ręki lewej, co spowodowało naruszenie czynności ciała na czas powyżej siedmiu dni, nie cechował znaczny stopień społecznej szkodliwości, co skutkowało warunkowym umorzeniem postępowania w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu tj. art. 157 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena dowodów i okoliczności sprawy prowadzi do wniosków odmiennych.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Wniesione apelacje okazały się o tyle zasadne, że skutkować musiały uchynieniem wyroku w zaskarżonej części i przekazaniem sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W toku kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia sąd odwoławczy dopatrzył się istotnych uchybień procesowych, mogących mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a polegających w szczególności na dokonaniu zbyt pobieżnej oceny materiału dowodowego oraz poczynieniu ustaleń w oparciu o niepełną opinię biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, w rezultacie czego nie zostało w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wykazane, jaki był mechanizm powstania u pokrzywdzonej M. S. (1) obrażeń głowy. Kwestia ta ma natomiast w przedmiotowej sprawie znaczenie także w kontekście oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu P. S. (1) oraz stopnia jego winy, która to ocena przedstawiona w pisemnych motywach rozstrzygnięcia razi niekonsekwencją i brakiem wewnętrznej spójności.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że dokonane przed sąd meriti ustalenia faktyczne muszą opierać się na konkretnie wskazanych i adekwatnych dowodach, poddanych uprzednio wszechstronnej analizie. Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego sąd winien dążyć do wyjaśnienia za pomocą możliwych do przeprowadzenia i dostępnych środków dowodowych wszystkich istotnych faktów w obszarze ustaleń, w granicach wyznaczonych aktem oskarżenia, pozwalających na odtworzenie inkryminowanego zachowania w sposób poddający się obiektywnemu i miarodajnemu osądowi, czy rzeczony zachowanie miało charakter bezprawny i zawiniony i jako takie podlega subsumcji pod określoną normę ustawy karnej typizującą czyn zabroniony w postaci, którą zarzucono, albo przeciwnie, że nie zawiera ono elementów warunkujących odpowiedzialność karną oskarżonego, więc pozostaje obojętne z punktu widzenia prawa karnego materialnego.

Wymogi podniesione wyżej nie zostały w przedmiotowej sprawie zachowane.

Sąd rejonowy doszedł do przekonania, że opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej pozwoliła na zweryfikowanie opisanego przez skonfliktowane strony przebiegu zajścia z udziałem oskarżonego oraz pokrzywdzonej M. S. (1). Uwzględniając w pełni jej wnioski sąd a quo stwierdził, że obraz obrażeń ciała M. S. (1) jednoznacznie wskazuje na jej uderzenie w głowę (uraz głowy), a następnie przewrócenie się na ziemię (uraz kręgosłupa wskutek upadku i złamanie ręki wskutek odruchu obronnego), gdyby bowiem M. S. (1) została jedynie pchnięta przez oskarżonego, nie byłoby urazu głowy (k. 652).

Stanowiska w tym kształcie nie sposób bez zastrzeżeń zaakceptować. Zgodzić należy się z obrońcą oskarżonego, iż zarówno opinia pisemna jak i ustna opinia uzupełniająca wydana w sprawie nie dają podstaw do jednoznacznego przyjęcia, że upadek pokrzywdzonej poprzedzony został uderzeniem jej w głowę przez P. S. (1).

Zważyć należy, iż we wnioskach opinii biegły wśród doznanych przez badaną obrażeń ciała nie wskazał urazu głowy, stwierdzając jedynie, że poszkodowana doznała złamania kompresyjnego trzonu kręgu L2 oraz złamania lewej kości promieniowej w miejscu typowym. Obrażenia te, naruszające prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres dłuższy niż 7 dni, mogły powstać w wyniku upadku. Tego rodzaju urazy powstają w wyniku upadku na plecy bądź pośladki i podparciu się chorego, stąd też można przyjąć według biegłego, że powstały w wyniku przedmiotowego zdarzenia (k. 113-113v). Formułując wnioski w tym kształcie biegły dysponował dokumentacją medyczną w postaci historii choroby z Oddziału Chirurgicznego Szpitala (...). Ducha w R., gdzie pokrzywdzona przebywała w dniach 16-27 lipca 2013 roku i została wypisana z rozpoznaniem: złamanie kręgosłupa lędźwiowego w odcinku L2, złamanie kości promieniowej przedramienia lewego oraz stłuczenie głowy (dokumentacja k. 115-117). W dokumentacji tej wskazano również, że w dacie przyjęcia pacjentka skarżyła się na bóle głowy, zaś w toku dalszego leczenia miała zawroty głowy, szumy, odczuwała nudności. Tymczasem w opinii biegły w ogóle nie odniósł się do ewentualnych obrażeń głowy jak i nie wskazał, czy mogły być one spowodowane uderzeniem w tę część ciała, czy też były wynikiem upadku na nierówne podłoże. Składając opinię uzupełniającą biegły również nie wypowiedział się w analizowanej kwestii podtrzymując jedynie wnioski, że obrażenia ciała pokrzywdzonej powstały w następstwie upadku (k. 517). W takiej sytuacji przyjąć należało, iż w istocie opinia jest niepełna, bowiem biegły nie wypowiedział się w temacie mechanizmu powstania urazu głowy u M. S. (1). W konsekwencji przyjęcie przez sąd a quo, że do upadku pokrzywdzonej doszło w wyniku zadania jej ciosu w głowę przez P. S. (1) jawi się jako dowolne, nie znajduje bowiem dostatecznego oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy.

Zeznania świadków nie są w tym zakresie jednorodne, czemu też trudno się dziwić mając na uwadze kontekst sytuacyjny, w jakim doszło do zdarzenia. Co jednak istotne, znaczące różnice w opisie zachowania oskarżonego względem pokrzywdzonej pojawiały się także w depozycjach świadków powiązanych rodzinnie z M. S. (1). Sama pokrzywdzona przedstawiała przebieg zajścia w dość drastyczny sposób, wskazywała bowiem, że P. S. (1) uderzył ją pięścią w głowę, w wyniku czego przewróciła się na ziemię. Gdy leżała, zaczął ją kopać syn oskarżonego - K. S.. Według innej wersji kopali ją obaj wymienieni mężczyźni (k. 101, 209v). Podobnie zajście opisywał syn pokrzywdzonej, H. S..

Tymczasem A. S. oraz B. S. twierdziły początkowo, że P. S. (1) jedynie popchnął czy też odepchnął M. S. (1), powodując jej upadek, nie wspominając o żadnym uderzeniu w głowę (k. 69 i 75). Na dalszym etapie postępowania zeznania

ewoluowały w tym kierunku, iż oskarżony miał wziąć M. S. (1) za barki i rzucić nią z całej siły w rząd drzewek (k. 167), a następnie – że oskarżony wspólnie z synem K. wzięli pokrzywdzoną za ramiona i cisnęli nią o ziemię, nadal jednak nie było mowy o zadaniu pokrzywdzonej ciosu w głowę.

Wobec powyższych rozbieżności tym większy walor dowodowy w przedmiotowej sprawie ma opinia biegłego, której wnioski winny pomóc w ostatecznym zweryfikowaniu wersji podawanych przez świadków zdarzenia. W ocenie sądu odwoławczego zachodzi zatem potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej bądź neurologii, który w oparciu o załączoną do akt dokumentację medyczną wypowie się, czy stwierdzony u M. S. (1) podczas rozpoznania uraz głowy w postaci stłuczenia mózgu powstać w wyniku uderzenia, czy też stanowił konsekwencję upadku na nierówne podłoże. Wnioski opinii pozwolą na zweryfikowanie ustalonego stanu faktycznego oraz przyjętego opisu czynu, a także będą miały przełożenie na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu będącego przedmiotem analizy w ramach niniejszego postępowania oraz stopnia zawinienia oskarżonego. Ocena ta zaś, przedstawiona w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, budzi uzasadnione zastrzeżenia w kontekście rozstrzygnięcia, jakie w sprawie zapadło.

Zważyć należy, iż w świetle uregulowań art. 66 § 1 k.k. zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania jest możliwe tylko wówczas, gdy łącznie spełnione zostaną następujące przesłanki:

- wina sprawcy i społeczna szkodliwość czynu nie są oceniane jako znaczne;
- brak jest wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu;
- sprawca dotychczas nie był karany za przestępstwo umyślne;
- postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, zaś w szczególności nie popełni przestępstwa;
- występki jest zagrożony karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Odnosząc się do kwestii zawinienia sąd a quo nie stwierdził przesłanek wyłączających winę oskarżonego, lecz dostrzegł przesłanki zmniejszające zawinienie, to jest działanie pod wpływem silnych emocji spowodowanych obawą o bezpieczeństwo członków najbliższej rodziny. Przyjął jednocześnie, że motywacja oskarżonego zasługiwała na potępienie, bowiem przyczynił się on do eskalacji napięcia, a swoją agresję skierował przeciwko osobie w zaawansowanym wieku. Finalnie sąd skonkludował, że „stopień winy był znaczny, jednak nie był też szczególnie wysoki” (k. 654). Godzi się zauważyć, że tego typu stwierdzenie stawia pod znakiem zapytania zasadność zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia w kontekście należytej weryfikacji przesłanek zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Skorzystanie z niej jest bowiem uzależnione od ustalenia m.in., że wina sprawcy i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, podczas gdy sąd meriti doszedł do konkluzji przeciwnej, wprost wskazując, iż stopień winy oskarżonego był znaczny. Lektura uzasadnienia w tej części nie pozwala na przyjęcie, że doszło w tym miejscu do omyłki pisarskiej, a tym samym między treścią wyroku a jego uzasadnieniem zachodzi ewidentna sprzeczność, co stanowi o obrazie prawa materialnego.

Nie sposób także przyjąć na obecnym etapie postępowania, iż okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, skoro przeprowadzona przez sąd a quo analiza całokształtu materiału dowodowego nie dostarczyła podstaw do poczynienia jednoznacznych ustaleń, czy faktycznie doszło do uderzenia pokrzywdzonej w głowę. W tym zakresie opinia biegłego była niepełna, co sygnalizowano powyżej. Nie można zatem wykluczyć, że część obrażeń zdiagnozowanych u M. S. (1) powstała nie wskutek uderzenia, lecz z powodu upadku na nierówne podłoże. Kwestią otwartą pozostaje także i to, z jakiej przyczyny pokrzywdzona upadła i czy ten upadek faktycznie miał związek z działaniem oskarżonego.

W tym miejscu zauważyć wypada, iż wywody sądu meriti odnośnie zamiaru, jaki towarzyszyć miał działaniom oskarżonego, także nie stanowią przekonującej argumentacji. Podkreślić należy, iż o istnieniu zamiaru ewentualnego świadczą zazwyczaj okoliczności i sposób działania sprawcy, przykładowo liczba zadanych ciosów oraz ich siła, co pozwala na wysnucie wniosku, że sprawca uświadamiał sobie realną możliwość zaistnienia skutków, które swym zachowaniem spowodował (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 15 marca 2001 r., II AKa 28/01, Orz. Prok. i Pr. 2002, nr 4, poz. 13). „Godzenia się” nie można domniemywać, co na gruncie analizowanej sprawy ma o tyle istotne znaczenie, że zarzucany oskarżonemu występki ma również wariant nieumyślny (art. 157 § 3 k.k.), gdzie sprawca nie mając zamiaru spowodowania naruszenia czynności ciała powoduje je jednak w wyniku niezachowania ostrożności, mimo że przewidywał możliwość takiego skutku swojego zachowania albo skutek taki był obiektywnie przewidywalny. W judykaturze wielokrotnie już podkreślano, iż niedopuszczalne jest posługiwanie się sformułowaniem, że oskarżony podejmował działania „przynajmniej w zamiarze ewentualnym”. Takie określenie nie wyklucza przecież, iż mógł on działać w zamiarze bezpośrednim, a zważyć należy, że poczynione w tym zakresie ustalenia mają istotne znaczenie dla oceny stopnia winy sprawcy oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, co wprost przekłada się na orzeczenie o karze czy innych środkach prawno-karnej reakcji (wyrok SA w Katowicach z dnia 16 czerwca 1995 r., II AKr 165/95, OSA 1997, nr 2, poz. 6).

Z przytoczonych względów uznać należało, że sąd meriti nie wyjaśnił okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, opierając swoje wnioski na niedostatecznie zweryfikowanym i niepełnym materiale dowodowym.

Biorąc pod uwagę powyższe uchybienia procesowe, które mogły mieć istotny wpływ na merytoryczną treść rozstrzygnięcia, w tym nierozważenie w sposób wnikliwy i wszechstronny wszystkich okoliczności sprawy zgodnie z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., a nadto obrazę prawa materialnego do jakiej doszło w wyniku skorzystania przez sąd z dyspozycji art. 66 § 1 k.k. w sytuacji, gdy lektura uzasadnienia skarżonego rozstrzygnięcia nie dostarcza podstaw do uznania, że spełnione zostały łącznie wszystkie przesłanki warunkujące zastosowanie instytucji w nim przewidzianej, wyrok sądu rejonowego nie mógł się ostać i podlegał uchyleniu w zaskarżonej części na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k.

Ponownie rozpoznając sprawę sąd pierwszej instancji dopuści dowód z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej bądź neurologii, któremu zleci sporządzenie opinii w oparciu o dostępną dokumentację medyczną celem uzyskania informacji, czy stwierdzony u pokrzywdzonej uraz głowy mógł zostać wywołany uderzeniem, czy też mógł być wynikiem upadku na nierówne podłoże. W oparciu o wnioski opinii sąd ponownie dokona analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i oceni, czy zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona zarzucanego przestępstwa określonego w art. 157 § 1 k.k., ewentualnie rozważy również możliwość przypisania oskarżonemu czynu w wariantcie nieumyślnym, zdecyduje, czy w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki uzasadniające warunkowe umorzenie postępowania, czy też dojdzie do przekonania, że zachodzą podstawy do uniewinnienia oskarżonego.